

Marek Mozgawa

## Kilka uwag odnośnie do art. 75 Kodeksu wykroczeń

### *Some comments on Article 75 of the Minor Offences Code*

#### Abstract

*Article 75(1) of the Minor Offences Code defines the minor offence of putting out, hanging or throwing heavy objects, spilling liquids, dumping waste, or causing such objects to fall or liquids to spill, with the offender acting without due care. Paragraph 2 covers the aggravated form (where the offender commits the offence as specified in paragraph 1 out of malice or wilfulness). The subject of protection is the safety of life and health of people and property, which can be endangered if an object, liquid or waste falls on a person, animal or vehicle. This is an offence of so-called abstract endangerment. It is of a general nature; in the basic form, it can be committed intentionally (in both forms of intention) as well as unintentionally, and in the aggravated form – only intentionally with direct intention (as determined by the constituent element: malice or wilfulness). Article 75 of the Minor Offences Code (although it tends to escape the attention of legal literature) implies a number of interpretation issues and, due to its specific structure, it often coincides with other provisions (establishing both minor and criminal offences).*

**Keywords:** *putting out heavy objects, spilling liquids, dumping waste, disregard for precautions*

#### Streszczenie

*Przepis art. 75 § 1 Kodeksu wykroczeń określa wykroczenie polegające na wystawianiu lub wywieszaniu ciężkich przedmiotów albo rzucaniu nimi, wylewaniu płynów, wyrzucaniu nieczystości albo doprowadzaniu do wypadania takich przedmiotów lub wylewania się płynów, przy czym sprawca działa bez zachowania należytej staranności. W § 2 ujęto typ kwalifikowany (gdy sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 ze złośliwości lub swawoli). Przedmiotem ochrony jest*

---

Prof. dr hab. Marek Mozgawa, Katedra Prawa Karnego i Kryminologii, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska, ORCID: 0000-0002-7341-6563, e-mail: marek.mozgawa@mail.umcs.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 7.01.2025 r.; data zaakceptowania do publikacji: 24.07.2025 r.

bezpieczeństwo życia i zdrowia ludzi oraz mienia, które mogą zostać zagrożone, jeśli przedmiot, płyn bądź nieczystości spadną na człowieka, zwierzę, samochód. Jest to wykroczenie tzw. abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Ma ono charakter powszechny, które w typie podstawowym może być popełnione zarówno umyślnie (w obu postaciach zamiaru), jak i nieumyślnie, a w typie kwalifikowanym – jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim (o czym przesądza użycie znamienia złośliwości lub swawoli). Przepis art. 75 k.w. (mimo że nie wzbudza szczególnego zainteresowania doktryny) implikuje szereg problemów interpretacyjnych, a z uwagi na swoją specyficzną konstrukcję często pozostaje w zbiegu z innymi przepisami (zarówno typizującymi wykroczenia, jak i przestępstwa).

**Słowa kluczowe:** wystawianie ciężkich przedmiotów, wylwanie płynów, wyrzucanie nieczystości, niezachowanie zasad ostrożności

Jak powszechnie się przyjmuje, różnica pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem sprowadza się do stopnia społecznej szkodliwości (dawniej społecznego niebezpieczeństwa) czynu. Zgodnie z art. 1 § 2 Kodeksu karnego<sup>1</sup> znikomy stopień społecznej szkodliwości pozbawia czyn zabroniony cech przestępstwa, podczas gdy dla bytu wykroczenia wystarczy jakikolwiek (choćby nawet znikomy) stopień szkodliwości (art. 1 § 1 Kodeksu wykroczeń<sup>2</sup>). Jednak, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy (dalej SN) w wyroku z 14.11.1978 r., VI KRN 219/78<sup>3</sup>, „art. 26 k.k. (dziś to art. 1 § 2 k.k. – dop. M.M.) nie może być pomocniczo stosowany wobec sprawców wykroczeń”. Jak zasadnie stwierdził Andrzej Marek, gdyby było inaczej, możliwość pociągania do odpowiedzialności sprawców większości wykroczeń stałaby pod znakiem zapytania (a cechę wykroczenia traci jedynie czyn, w którym nie można się dopatrzeć żadnej ujemnej społecznej szkodliwości)<sup>4</sup>. Analiza części szczególnej Kodeksu wykroczeń (oraz ustaw dodatkowych, w których stypizowano wykroczenia) wskazuje na to, że wśród wielości wykroczeń znajdują się zarówno takie, które (oczywiście przy ocenie *in abstracto*) charakteryzują się niewielkim ładunkiem społecznej szkodliwości, jak i takie, gdzie jest on (przynajmniej hipotetycznie) zdecydowanie większy. Wyróżnić można również takie wykroczenia, które – w zależności od dynamiki rozwoju sytuacji i przebiegu łańcucha przyczynowo-skutkowego – mogą przerodzić się w formę nawet bardzo poważnych przestępstw. Przykładowo można tu podać art. 76 k.w. (rzucanie kamieniami lub innymi przedmiotami w pojazd mechaniczny będący w ruchu) czy art. 75 k.w. (nieostrożne wystawianie lub wywieszanie ciężkich przedmiotów). W tym pierwszym przypadku ładunek społecznej szkodliwości czynu może być stosunkowo niewielki (np. w sytuacji rzucenia ziemiakiem w koła przejeżdżającego pociągu), ale też może być bardzo duży i przerodzić się w poważne przestępstwo (np. rzucenia kamieniem w szybę jadącego samochodu, w wyniku czego kierowca traci nad nim panowanie i doprowadza do wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym). W przypadku art. 75 k.w. może chodzić zarówno o wyrzucenie np. małej choinki z balkonu z pierwszego piętra, jak i wyrzucanie ciężkiego gruzu z balkonu na np. szóstym piętrze wieżowca. Można zatem sądzić, że poruszana problematyka jest interesująca i może budzić szereg wątpliwości interpretacyjnych, stąd też warto bliżej się jej przyjrzeć (przy czym zakres rozważań zostanie ograniczony jedynie do art. 75 k.w.).

Zanim przejdę do analizy ustawowych znamion wykroczenia z art. 75 k.w., warto wspomnieć, że miało ono swój odpowiednik w art. 38 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. Prawo o wykroczeniach<sup>5</sup>, a treść przepisu była niemal

<sup>1</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 383) – dalej k.k.

<sup>2</sup> Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 734) – dalej k.w.

<sup>3</sup> OSNKW 1979/3, poz. 24.

<sup>4</sup> A. Marek, *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, Warszawa 2008, s. 33.

<sup>5</sup> Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 572 ze zm. Artykuł 38 „§ 1. Kto bez zachowania należytej ostrożności wystawia lub wywiesza ciężkie przedmioty albo niemi rzuca, wylewa płyny, wyrzuca nieczystości, albo doprowadza do wypadania lub wylewania się powyższych przedmiotów, podlega karze grzywny do 75 złotych. § 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się takiego czynu przez złośliwość lub swawolę, podlega karze aresztu do 2 tygodni”.

identyczna jak dziś. W aktualnym stanie prawnym stosownie do art. 75 § 1 „Kto bez zachowania należytej ostrożności wystawia lub wywiesza ciężkie przedmioty albo nimi rzuca, wylewa płyny, wyrzuca nieczystości albo doprowadza do wypadania takich przedmiotów lub wylewania się płynów, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany”. W § 2 ujęto typ kwalifikowany, a mianowicie „Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 ze złośliwości lub swawoli, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny”.

Artykuł 75 został zawarty w rozdziale X Kodeksu wykroczeń („Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia”), co wskazuje na kierunek zamierzonej przez ustawodawcę ochrony. Przedmiotem ochrony jest zatem bezpieczeństwo życia i zdrowia ludzi oraz mienie, które mogą zostać zagrożone, jeśli przedmiot, płyn bądź nieczystości spadną na człowieka, zwierzę, samochód<sup>6</sup>. Jak słusznie zauważył Wojciech Radecki, „kodeks nie ogranicza się do bezpieczeństwa dla życia lub zdrowia człowieka, wystarczy zagrożenie pobrudzeniem ubrania czy uszkodzeniem przedmiotu”<sup>7</sup>. Jeszcze szerzej ujęła przedmiot ochrony Joanna Piórkowska-Flieger wskazująca, że przedmiotem ochrony art. 75 k.w. jest również nietykalność cielesna człowieka<sup>8</sup>. Pogląd ten napotkał słuszną krytykę Jacka Michała Wojciechowskiego, który podkreślił, że wyodrębnianie nietykalności cielesnej w ramach indywidualnego przedmiotu ochrony nie jest zasadne, zwłaszcza że wystąpienie tego typu skutków nie należy do znamion czynów zabronionych stypizowanych w art. 75 § 1–2 k.w. (a konsekwencje zachowania sprawcy tego wykroczenia w praktyce mogą być znacznie poważniejsze niż naruszenie nietykalności cielesnej)<sup>9</sup>. Choć niewątpliwie w wielu przypadkach wyrzucanie przedmiotów, nieczystości może prowadzić do niszczenia lub uszkodzania roślinności czy trawników, nie można dopatrywać się dodatkowego przedmiotu ochrony w postaci wartości użytkowej lub estetycznej urządzeń użyteczności publicznej (chronionych przepisami rozdziału XVII „Wykroczenia przeciwko urządzeniom użytku publicznego”). Zwykło się przyjmować, że na gruncie art. 75 k.w. mamy do czynienia z wykroczeniem tzw. abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo; nie jest zatem konieczne, aby wystąpiły jakiekolwiek negatywne następstwa dla chronionych dóbr, nawet w postaci zagrożenia<sup>10</sup>.

Czynność sprawcza może przejawiać się w zróżnicowanych formach, choć każda z nich musi być dokonana z naruszeniem zasad ostrożności. W grę wchodzi zatem:

- wystawianie ciężkich przedmiotów,
- wywieszanie ciężkich przedmiotów,
- rzucanie ciężkimi przedmiotami,
- wylewanie płynów,
- wyrzucanie nieczystości,

<sup>6</sup> W. Radecki, [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 484.

<sup>7</sup> W. Radecki, [w:] *Kodeks...*, s. 484.

<sup>8</sup> J. Piórkowska-Flieger, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2019, s. 319.

<sup>9</sup> J.M. Wojciechowski, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2021, komentarz do art. 75, nt 1.

<sup>10</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2023, s. 543; M. Mozgawa, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2007, s. 262.

- doprowadzenie do wypadania ciężkich przedmiotów,
- doprowadzanie do wylewania się płynów.

Wszystkie powyższe określenia należy interpretować zgodnie z ich potocznym rozumieniem. Mówiąc o wystawianiu (które to pojęcie ma w języku polskim wiele znaczeń), trzeba mieć na myśli przede wszystkim wyjęcie, wyniesienie czegoś skądś i ustawienie na zewnątrz<sup>11</sup> (w tym przypadku – ciężkich przedmiotów). Należy zauważyć, że nie chodzi o jakiekolwiek wystawianie (ciężkiego przedmiotu), w jakiegokolwiek sytuacji. W większości bowiem przypadków wystawianie ciężkich przedmiotów będzie prawnie irrelevantne (np. wystawienie mebla przed dom w czasie przeprowadzki, wystawienie worka ziemniaków dla celów transportowych itd.). Chodzi o takie wystawienie, które może implikować stan niebezpieczeństwa (dla ludzi lub mienia, a zatem np. wystawienie na parapet za oknem mieszkania, położonego na wyższej kondygnacji, garnka z żywnością, który może spaść). Ustawa wymaga, aby przedmioty były ciężkie. Należy jednak zwrócić uwagę na dość względny charakter określenia „ciężki” (w kontekście analizowanego przepisu oznaczającego „taki, który dużo waży”<sup>12</sup>). Słusznie zatem zauważa się w doktrynie, że pojęcie „ciężkości” należy rozumieć szeroko i w kontekście całego zdarzenia<sup>13</sup>. Jak podkreślał Leon Peiper, „ciężar (...) przedmiotu jest względny; mały garnek wiszący na pierwszym lub wyższym jeszcze piętrze jest przedmiotem ciężkim”<sup>14</sup>. Biorąc pod uwagę prawa fizyki, można stwierdzić, że nawet przedmiot stosunkowo lekki (obiektywnie) może być jednak *in concreto* uznany za ciężki, jeśli spada on (został zrzucony) ze znacznej wysokości<sup>15</sup>.

Na przykład wyrzucenie nawet niewielkiego przedmiotu z 10. piętra wieżowca (czyli z wysokości ok. 30 metrów) może być bardzo niebezpieczne dla osób znajdujących się na dole. Przedmiot ważący ok. 1 kg i spadający z takiej wysokości, uderza z siłą kilku tysięcy niutonów, co może spowodować poważne obrażenia ciała człowieka, a nawet jego śmierć. Trudno jest jednak określić, jakie przedmioty (tzn. o jakiej wadze) nie mają przymiotu ciężkości (a zatem jaki byłby „bezpieczny” ciężar przedmiotu), bowiem nawet przedmioty o małej wadze (np. narzędzia, drobne elementy metalowe czy szklane) przy upadku mogą spowodować uszkodzenie ciała, zwłaszcza gdy uderzą człowieka w głowę. W praktyce już nawet przedmioty o wadze 100–200 gramów mogą być potencjalnie śmiertelne przy upadku z dużej wysokości (szczególnie na człowieka bez żadnej ochrony, np. w postaci kasku, którego przecież nie nosi się na co dzień). Wynika to z tego, że energia kinetyczna spadającego przedmiotu rośnie proporcjonalnie do jego masy i wysokości upadku, a ludzkie ciało (szczególnie głowa) jest bardzo wrażliwe na nagłe, punktowe uderzenie.

Z kolei wywieszanie oznacza, „wieszając, umieścić coś w widocznym miejscu”<sup>16</sup>. Oczywiście tu również nie chodzi o jakiekolwiek wywieszanie, ale – zgodnie

<sup>11</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wystawia%C4%87.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>12</sup> <https://pl.wiktionary.org/wiki/ci%C4%99%C5%BCki> (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>13</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 544.

<sup>14</sup> L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy*, Kraków 1936, s. 656.

<sup>15</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 544.

<sup>16</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wywiesza%C4%87.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

z wykładnią językową i celowościową – jedynie takie, które może zagrozić bezpieczeństwu osób lub mienia (a zatem np. wywieszenie ciężkiego przedmiotu na poręczy balkonu czy poza oknem w bloku wielorodzinnym). Rzucanie to „wprawić jakiś przedmiot w ruch, powodując jego chwilowy lot w powietrzu”<sup>17</sup>. I w tym przypadku nie o każde rzucanie ciężkim przedmiotem chodzi; nie ma zatem mowy o wykroczeniu w przypadku uprawiania rzutu młotem, dysku czy pchnięcia kulą (mimo że są to ewidentnie ciężkie przedmioty). Nie będzie również odpowiadał za rzucanie ciężkimi przedmiotami ten, kto czyni to na własnym zabezpieczonym terenie, do którego nie mają dostępu inne osoby. Chodzi o takie rzucanie, które jest niebezpieczne (i realizowane z naruszeniem zasad ostrożności), a zatem np. rzucanie kamieniami w miejscu, gdzie jest dużo ludzi, którzy mogą zostać trafieni, czy też w stronę zaparkowanych samochodów, które narażone są na uszkodzenie.

Kolejną czynnością sprawczą jest wylwanie płynów. Wylewać to, „lejąc, usuwać płyn z jakiegoś naczynia”<sup>18</sup>, a płyn to „substancja niemająca określonej postaci, przyjmująca kształt zbiornika, do którego jest wprowadzona”<sup>19</sup>. Przykładem płynu może być woda, mleko, sok, olej, alkohol (a zatem substancje o różnych źródłach pochodzenia, rozmaitych właściwościach i cechach). Tu również konieczna jest korekta celowościowa. Nie chodzi przecież o jakiekolwiek wylwanie płynu, szczególnie to kontrolowane i legalne (np. wody z butelki do zlewu czy deszczówki z beczki na ziemię). Niewątpliwie chodzi o wylwanie płynu w miejscu do tego nieprzeznaczone, mogące spowodować zagrożenie, o którym mowa w kontekście art. 75 k.w. (np. wylwanie płynów przez balkon w ten sposób, że mogą one przedostać się na niżej położone balkony lub oblać przechodzące osoby).

Co się tyczy wyrzucania nieczystości, to należy stwierdzić, że „wyrzucać” znaczy tyle co „pozbyć się czegoś niepotrzebnego”<sup>20</sup>, a nieczystości to „wszelkie zanieczyszczenia i odchody”<sup>21</sup>. Tu znów należy powiedzieć, że pozbywanie się np. śmieci poprzez wyniesienie ich do dedykowanego im miejsca jest działaniem legalnym. Wyrzucanie zaś nieczystości w miejsca do tego nieprzeznaczone może implikować odpowiedzialność z art. 75 k.w. (jak również z innych przepisów, np. art. 162 k.w. – zanieczyszczanie lasu, czy też art. 91 k.w. – zanieczyszczanie drogi).

Należy zauważyć, że we wszystkich powyżej omówionych formach sprawczych (wystawianie, wywieszanie, rzucanie, wylwanie, wyrzucanie) w grę wchodzi jedynie działanie sprawcy. Natomiast w przypadku doprowadzenia do wypadania ciężkich przedmiotów oraz doprowadzenia do wylwania płynów w grę wejdzie zarówno działanie, jak i zaniechanie. Mamy tu do czynienia z sytuacją, w której sprawca sam nie rzucił przedmiotem ani nie wylał płynu, jednakże to jego zachowanie było przyczyną

<sup>17</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/rzuca%C4%87.html> (dostęp: 22.08.2025 r.). Gdyby pokusić się o bardziej naukową definicję rzucania przedmiotami, to można by ją ująć jako akt nadawania przedmiotom prędkości początkowej, która sprawia, że poruszają się one w przestrzeni, zazwyczaj pod wpływem grawitacji. Trajektoria takiego lotu jest paraboliczna (pomijając opór powietrza i inne czynniki).

<sup>18</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wylewa%C4%87.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>19</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/p%C5%82yn.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>20</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wyrzuca%C4%87.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>21</sup> <https://sjp.pwn.pl/slowniki/nieczysto%C5%9Bci.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

owego wypadnięcia lub wylania<sup>22</sup>. Jak podkreśliła Irena Śmietanka, zwrot „doprowadza” wskazuje na to, „że pomiędzy nieostrożnością sprawcy a wypadnięciem przedmiotu lub wylaniem płynu musi zachodzić związek przyczynowy. Związek przyczynowy zachodzi, gdy wypadnięcie lub wylanie było następstwem nieostrożności sprawcy, które sprawca przynajmniej mógł i powinien był przewidzieć”<sup>23</sup>.

Zwraca uwagę to, że ustawodawca przy określaniu przedmiotów czynności wykonawczej użył liczby mnogiej – „Kto (...) wystawia lub wywiesza **ciężkie przedmioty** albo nimi rzuca, wylewa **płyny**, wyrzuca **nieczystości** (...)” (art. 75 k.w.; wyróżnienie – M.M.). W doktrynie wskazuje się, że jest to kwestia swoistej manieri ustawodawczej<sup>24</sup>. Pojawia się ona również przy typizacji przestępstw, czego klasycznym przykładem jest art. 52 pkt 4 Prawa łowieckiego<sup>25</sup> – „Kto (...) hoduje lub utrzymuje bez zezwolenia **charty rasowe lub ich mieszańce** (...)” (wyróżnienie – M.M.). W uchwale SN z 21.11.2001 r., I KZP 26/01<sup>26</sup>, jednoznacznie wyjaśniono jednak, że „Samo tylko użycie w treści normy prawnej liczby mnogiej dla określenia przedmiotu bezpośredniej ochrony, przedmiotu czynności sprawczej lub środka służącego do popełnienia przestępstwa nie oznacza, że ustawodawca używa jej w znaczeniu zwrotu: «co najmniej dwa», a więc w celu ograniczenia podstawy odpowiedzialności – zawarty zatem w art. 52 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz. U. Nr 147, poz. 713 ze zm.) zwrot «charty rasowe lub ich mieszańce» obejmuje także jednego psa tej rasy lub jego mieszańca”<sup>27</sup>. Taki sam sposób rozumowania należy zastosować na gruncie art. 75 k.w. Trudno byłoby wyjaśnić, dlaczego miałby być wolny od odpowiedzialności ten sprawca, który wystawia na parapet jeden ciężki garnek, a nie dwa, czy ten, który rzuca jednym przedmiotem, a nie co najmniej dwoma, albo ten, który wylewa tylko jeden płyn. Względny celowościowy nakazują uznać, że ustawowe znamiona analizowanego wykroczenia są zrealizowane również wówczas, gdy wyrzucono (wystawiono itd.) tylko jeden przedmiot czy wylano jeden płyn.

Należy zauważyć, że wszystkie czynności sprawcze muszą być wykonane bez zachowania należytej ostrożności (co stanowi znamię strony przedmiotowej, a nie podmiotowej). Reguły ostrożności nie są ustalane w oderwaniu od określonej sytuacji faktycznej, lecz muszą być dostosowane do istniejących warunków. Definiowane są tym, jakie kwalifikacje ma działający podmiot, jakiego używa przy dokonywaniu czynności narzędzia oraz w jaki sposób czynność realizuje<sup>28</sup>. Naruszenie reguł ostrożności odnosi się do reguł cechujących się różnorodną naturą, jednakże w analizowanym przypadku – jak zauważył Marek Kulik – wynikają one

<sup>22</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 543.

<sup>23</sup> I. Śmietanka, [w:] J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1974, s. 231.

<sup>24</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 544.

<sup>25</sup> Ustawa z 13.10.1995 r. – Prawo łowieckie (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 539).

<sup>26</sup> OSNKW 2002/1–2, poz. 4.

<sup>27</sup> Por. bliżej na ten temat K. Nazar, [w:] *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 237–238.

<sup>28</sup> A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s. 162.

przede wszystkim „z doświadczenia życiowego, z praktyki życia codziennego”<sup>29</sup>. Niezależnie jednak od źródła pochodzenia tych reguł mają one charakter obiektywny w tym sensie, że mają zastosowanie w określonej sytuacji, bez względu na indywidualne właściwości działającego podmiotu<sup>30</sup>. A zatem owe reguły są różne dla każdej z podejmowanych czynności, ale zawsze takie same dla wszystkich, którzy podejmują się danej czynności (w takich samych okolicznościach). To pozwala na dokonanie obiektywnego osądu, czy sprawca w konkretnej sytuacji dostosował się do owych reguł, czy też nie (choć inną sprawą pozostaje ocena tego, czy w konkretnej sytuacji miał on możliwość dostosowania się do nich)<sup>31</sup>. Jak wskazała I. Śmietanka, „nie zachowuje należytej ostrożności ten, kto działa w taki sposób, że wśród danych okoliczności może wskutek jego czynu powstać niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia ludzkiego albo dla mienia”<sup>32</sup>.

W drodze wnioskowania *a contrario* nie będzie odpowiadał za wykroczenie z art. 75 k.w. ten, kto dopuszcza się zachowań określonych w tym przepisie, jednakże z zachowaniem należytej ostrożności, a zatem np. osoba, która wyrzuca ze swojego mieszkania przez okno lub balkon cegły, inne elementy budowlane czy elementy meblowe po uprzednim zabezpieczeniu terenu (np. czasowym ogrodzeniu), powiadomieniu sąsiadów itp. Oczywiście brak odpowiedzialności z art. 75 k.w. nie oznacza braku odpowiedzialności w ogóle, bowiem poprzez swoje zachowanie sprawca może np. niszczyć zieleń, zakłócać spokój czy zaśmiecać środowisko.

Analiza dostępnych (nielicznych) judykatów dotyczących art. 75 k.w. wskazuje, że chodziło w nich o następujące zachowania sprawcze:

- a) niezachowanie należytej ostrożności przy podlewaniu kwiatów znajdujących się na balkonie, czym B.W. doprowadziła do wylewania się wody na pobliski chodnik, co spowodowało oblanie S.B. (wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28.09.2020 r., IV Ka 679/20)<sup>33</sup>;
- b) wylanie bliżej nieustalonej cieczy o białym zabarwieniu do studzienki kanalizacyjnej burzowej (wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 27.01.2020 r., II W 1081/19)<sup>34</sup>;
- c) wylanie płynu z okna swojego domu bez zachowania należytej ostrożności oraz złośliwie w kierunku rosnących drzewek ozdobnych i stojącej w pobliżu A.R. (wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 12.04.2016 r., IX Ka 211/16)<sup>35</sup>;
- d) wystawienie na drogę wewnętrzną bez zachowania należytej ostrożności ciężkich przedmiotów w postaci gruzu (cegłówek) (wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie z 10.02.2016 r., VII W 812/15)<sup>36</sup>;

<sup>29</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 543.

<sup>30</sup> P. Wolnik, *Nieświadomość reguł ostrożności jako błąd przy przestępstwach nieumyślnych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004/2, s. 97 i n.

<sup>31</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 543.

<sup>32</sup> I. Śmietanka, [w:] *Kodeks...*, s. 231.

<sup>33</sup> LEX nr 3122503.

<sup>34</sup> LEX nr 3008802.

<sup>35</sup> LEX nr 2040067.

<sup>36</sup> LEX nr 1998999.

- e) zanieczyszczenia elewacji kiosku poprzez wylanie z okna niezidentyfikowanej substancji płynnej (wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 2.06.2015 r., VI W 2496/14)<sup>37</sup>.

Z uwagi na niewielką liczbę stanów faktycznych trudno jest wyciągać z nich jakiegokolwiek wiążące wnioski. Widać zdecydowanie przewagę wylania płynów, choć nie jest rzeczą pewną, czy w każdym z ww. przypadków zastosowana kwalifikacja prawna jest prawidłowa (a szczególnie w pkt b, gdzie bardziej chodzi o zanieczyszczanie niezidentyfikowaną substancją niż nieostrożne jej wylanie).

W doktrynie zdecydowanie akcentowane jest stanowisko, że wykroczenia z art. 75 k.w. mają charakter formalny<sup>38</sup>, zazwyczaj bez głębszego wchodzenia w istotę tego problemu. Nieco wnikliwiej kwestie te ujął M. Kulik, który podkreślił, że postrzeganie skutku jest pochodną sposobu jego rozumienia, i stwierdził jednocześnie, że jeśli uważa się, iż skutek przestępny musi dotyczyć przedmiotu ochrony, to analizowane wykroczenie należy uznać za formalne (jest bowiem wykroczeniem abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo)<sup>39</sup>. Słuszny jest jednak pogląd, że jeśli skutek ujmujemy w szerszym kontekście (czyli jako każdą określoną przepisem zmianę w świecie zewnętrznym wywołaną zachowaniem sprawcy), wówczas sytuacja na gruncie art. 75 k.w. komplikuje się (a poszczególne zachowania sprawcze jawią się jako zróżnicowane pod względem skutku). W przypadku wystawiania czy wywieszania ciężkiego przedmiotu – zdaniem M. Kulika – nie mamy do czynienia z żadną zmianą w świecie zewnętrznym (a zatem są to wykroczenia formalne)<sup>40</sup>, ale możliwe jest też stanowisko, że za takową zmianę można uznać pojawienie się przedmiotu w danym miejscu, co wynika z zachowania się sprawcy (np. postawienie na parapecie jakiegoś ciężkiego przedmiotu czy wywieszenie go na balkonie). Rzecz staje się bardziej złożona, gdy przyjrzymy się rzucaniu ciężkim przedmiotem, wylewaniu płynów czy wyrzucaniu nieczystości. W przypadku rzucania ciężkim przedmiotem za skutek możemy uznać zmianę miejsca jego położenia (z tego, w którym znajdował się przed rzuceniem go, na to, w którym znalazł się po wprowadzeniu go w ruch, czyli rzuceniu). Wylanie płynów również powoduje zmianę miejsca znajdowania się substancji; podobnie jest też z wyrzucaniem nieczystości (które znalazły się w innym miejscu, niż były przedtem, zazwyczaj – choć niekoniecznie – do tego nieprzeznaczonym). Bezsporne jest jednak, że to, czy uznamy owe zachowania za skutkowe czy też bezskutkowe, nie ma istotnego znaczenia praktycznego<sup>41</sup>. Mniej wątpliwości zdaje się być z dwoma ostatnimi określonymi w przepisie czynnościami – doprowadzeniem do wypadania przedmiotów lub wylewania się płynów. Warto przypomnieć, że określenie „doprowadza do” wielokrotnie pojawia się na gruncie k.k. (m.in. art. 151 – „doprowadza

<sup>37</sup> LEX nr 1901022.

<sup>38</sup> Por. np.: J.M. Wojciechowski, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2021, art. 75, nt 6; W. Jankowski, [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2013, art. 75, nt 4; B. Kurzępa, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2008, art. 75, nt 5; I. Śmietanka, [w:] *Kodeks...*, s. 231.

<sup>39</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 544.

<sup>40</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 544.

<sup>41</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 544.

człowieka do targnięcia się na własne życie”; art. 153 § 1 – „doprowadza kobietę ciężarną do przerwania ciąży”; art. 191b § 1 – „doprowadza inną osobę do zawarcia małżeństwa”; art. 197 § 1 i 1a – „doprowadza inną osobę do obcowania płciowego”) i we wszystkich tych przypadkach uznaje się, że w grę wchodzi przestępstwa materialne. Wydaje się zatem, że mamy tu do czynienia z wykroczeniem o charakterze skutkowym (a skutkiem jest wypadnięciem przedmiotu lub wylanie się płynu) i oczywiście w każdym przypadku należy ustalić istnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem (nieostrożnym) sprawcy a wypadnięciem przedmiotu lub wylaniem się płynu<sup>42</sup>.

Wykroczenie z art. 75 k.w. ma charakter powszechny, czyli jego sprawcą może być każdy człowiek, z tym jednak zastrzeżeniem, że w przypadku zaniechania może się go dopuścić jedynie ta osoba, na której ciąży prawny obowiązek niedopuszczenia do wypadnięcia ciężkich przedmiotów lub wylewania się płynów. Choć teoretycznie w grę wchodzi wszelkie możliwe podstawy odpowiedzialności gwaranta, to jednak słusznie zauważa się w doktrynie, że w praktyce będzie to przede wszystkim uprzednie zachowanie się sprawcy<sup>43</sup>. W typie podstawowym (art. 75 § 1 k.w.) wykroczenie może być popełnione zarówno umyślnie (w obu postaciach zamiaru), jak i nieumyślnie (zgodnie z regułą zawartą w art. 5 k.w.). Pewne wątpliwości budzi użycie przez ustawodawcę określenia „bez zachowania należytej ostrożności”, które może sugerować, że chodzi o wykroczenie nieumyślne, jednakże – jak była już o tym mowa – w doktrynie jednoznacznie przyjmuje się, iż jest to znamię strony przedmiotowej, a nie podmiotowej<sup>44</sup>.

W art. 75 § 2 k.w. zawarty został typ kwalifikowany wykroczenia, a znamieniem kwalifikującym jest działanie sprawcy „ze złośliwości lub swawoli”. Znamię to pojawia się również w innych przepisach Kodeksu wykroczeń: art. 79 § 2 (gaszenie ze złośliwości lub swawoli oświetlenia miejsc dostępnych dla publiczności) oraz w art. 143 § 1 (utrudnianie lub uniemożliwianie – ze złośliwości lub swawoli – korzystania z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego). Powszechnie przejmując się, że czyn z art. 75 § 2 k.w. może być popełniony jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim (o czym przesądza użycie znamienia złośliwości lub swawoli)<sup>45</sup>. Taki pogląd zaprezentowali m.in. M. Kulik<sup>46</sup>, W. Radecki<sup>47</sup>, Bolesław Kurzępa<sup>48</sup>, J. Piórkowska-Flieger<sup>49</sup>,

<sup>42</sup> M. Mozgawa, [w:] *Kodeks...*, s. 263; I. Śmietanka, [w:] *Kodeks...*, s. 186.

<sup>43</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 344.

<sup>44</sup> W. Radecki, [w:] *Kodeks...*, s. 485.

<sup>45</sup> Jak uważa Wojciech Jankowski, „Znamieniem określającym działanie sprawcy wskazanym w dyspozycji § 1 są pobudki jego zachowania w postaci złośliwości lub swawoli. Użyte w treści artykułu określenie «złośliwości lub swawoli» należy ujmować jako spowodowanie przez sprawcę w sposób umyślny według własnej woli, przy nieliczeniu się z nikim i niczym, niekorzystnego biegu rzeczy, w postaci zachowań opisanych w dyspozycji § 1 komentowanego przepisu. W tym przypadku chodzi więc głównie o pobudki i motywy działania, o psychiczne podłoże zachowania sprawcy czy też pewne dodatkowe cechy osobowe występujące w jego psychice, a nie o osobę lub mienie, przeciwko którym było skierowane działanie sprawcy analizowanego wykroczenia”. W. Jankowski, [w:] *Kodeks...*, art. 75, nt 4.

<sup>46</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 545.

<sup>47</sup> W. Radecki, [w:] *Kodeks...*, s. 485.

<sup>48</sup> B. Kurzępa, *Kodeks...*, art. 75, nt 6.

<sup>49</sup> J. Piórkowska-Flieger, [w:] *Kodeks...*, s. 321.

I. Śmietanka<sup>50</sup>, Wojciech Kotowski<sup>51</sup>. Warto jednak przyrzeć się bliżej tej kwestii, tym bardziej że geneza tego przepisu sięga prawie 100 lat wstecz.

W ujęciu słownikowym złośliwość to „słowa lub działania mające na celu dokuczenie komuś i sprawienie mu przykrości”<sup>52</sup>, a złośliwy to „skłonny do robienia komuś przykrości, lubiący dokuczyć; wyrażający takie intencje, sprawiający przykrość; zjadliwy, dokuczliwy, uszczypliwy”<sup>53</sup>. Swawola jest zaś rozumiana jako „dokazywanie, figle, psoty” bądź też „brak karności, nieposłuszeństwo, samowola; samowolny występki, wybryk”<sup>54</sup>. Wydaje się zatem, że złośliwość może być ujmowana jako świadome, celowe zachowanie sprawcy, którego motywem jest chęć dokuczenia innej osobie (czy osobom), sprawienie jej (im) przykrości czy wyprowadzenia jej (ich) z równowagi. Należy zatem sądzić, że zachowanie sprawcy nacechowane złośliwością rzeczywiście wymaga wystąpienia po jego stronie zamiaru bezpośredniego; sprawca musi chcieć osiągnąć pewien negatywny efekt wobec innej osoby (osób) np. poprzez celowe wylewanie płynów czy wyrzucanie nieczystości (oczywiście bez zachowania należytej ostrożności) po to, by np. sprawić komuś przykrość. Wydaje się, że aby ocenić, czy określone zachowanie ma charakter złośliwy, trzeba wziąć pod uwagę zarówno element subiektywny (czyli nastawienie sprawcy), jak i element obiektywny (a zatem to, czy określony czyn oceniany przez postronnego obserwatora rzeczywiście ma takowy charakter). Nie można bowiem wykluczyć wystąpienia takich przypadków, kiedy mimo negatywnych intencji sprawcy jego czyn (oceniany według kryteriów obiektywnych) nie będzie miał cech złośliwości (swoista nieudolność złośliwości np. z uwagi na zastosowane środki). Stosowanie kryterium obiektywnego wymaga jednak ustalenia rzetelnego miernika, do którego odnoszono by zachowania oceniane jako złośliwe, a miernikiem takim może być (choć tylko do pewnego stopnia) system wartości funkcjonujący w społeczeństwie. Trzeba jednak zauważyć, że ocena określonego zachowania jako złośliwego na podstawie tego kryterium nie uwzględnia faktu, że jest ona zależna od szeregu współistniejących czynników takich jak: poziom kultury danego społeczeństwa, warunki środowiskowe, światopoglądowe, grupa, w której funkcjonuje sprawca (lub pokrzywdzony). Co w jednym środowisku zostałoby uznane za zwykłe, normalne, w innym może być uznane za złośliwe.

Bardziej problematycznym i budzącym większe wątpliwości interpretacyjne jest określenie „swawola”. W mowie potocznej swawola utożsamiana jest z figlami, psotami czy zabawami, pewnymi zachowaniami realizowanymi bez poszanowania obowiązujących norm czy zasad. Z upływem czasu zmieniało się jednak rozumienie określenia „swawola”. Dawniej swawola oznaczała „nadużywanie wolności” (a zatem pojęciowo zbliżała się do dzisiejszej samowoli), a obecnie to bardziej pobłażliwie traktowane figle, psoty, dokazywanie, czasem naruszające jakieś zasady lub obyczaje<sup>55</sup>. Jak zauważył

<sup>50</sup> I. Śmietanka, [w:] *Kodeks...*, s. 231.

<sup>51</sup> W. Kotowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2009, art. 75, nt 3.

<sup>52</sup> <https://wsjp.pl/haslo/podglad/9212/zlosliwosc/1909376/przejaw> (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>53</sup> M. Szymczak [red.], *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1981, s. 1031.

<sup>54</sup> M. Szymczak [red.], *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1981, s. 375.

<sup>55</sup> Według „Słownika języka polskiego” swawola to: „1. «beztroska zabawa» 2. daw. «brak posłuszeństwa i samowolne działanie»” – <https://sjp.pwn.pl/slowniki/swawola.html> (dostęp: 22.08.2025 r.).

SN w wyroku z 13.04.1934 r., III K 300/34<sup>56</sup>, „Dla złośliwości charakterystyczną jest nie tylko wola (zamiar) spełnienia w poszczególnym wypadku tego, co jako przedmiotowe działanie karalne określa definicja przestępstwa, lecz istnienie podstawowej dyspozycji woli skierowanej ku wyrządzeniu zła pewnej kategorii, przy swawoli zaś poza zamiarem ujawnia się przede wszystkim stan psychiczny w tem, że sprawca z nadmiernej lekkomyślnej chęci czynu, przedsiębranego ku swemu zadowoleniu, pomija czy lekceważy sobie charakter jego bezprawności”. Można sądzić, że zasadne jest przyjęcie, iż swawola w swoisty sposób „zabarwia” stronę podmiotową, oznaczając zachowania bardziej wynikające z niefrasobliwości czy woli zabawy niż z chęci wyrządzenia komuś krzywdy. Swawola nie musi wiązać się z chęcią dokuczenia komuś. Wystarczy, że sprawca działa beztrosko, ignorując konsekwencje swojego czynu. Przy tak szerokim współczesnym ujęciu można by rozważać wyjście zakresu strony podmiotowej zachowań swawolnych poza zamiar bezpośredni, czemu jednak sprzeciwia się wykładnia celowościowa. Oczywiście rodzi się też pytanie: czy zasadne jest zestawienie obok siebie takich znamion (kwalifikujących) jak złośliwość i swawola (które to zdają się mieć zdecydowanie zróżnicowany ładunek ujemny)? Moim zdaniem – nie. I winno to prowadzić do postulatu zmiany przepisu w tej materii poprzez wyeliminowanie znamienia swawola (także z innych przepisów, gdzie ono występuje).

Przepisy art. 75 k.w. z uwagi na swoją specyfikę często pozostają w zbiegu z innymi. W wielu przypadkach np. wyrzucanie przedmiotów z dużej wysokości (z okna czy balkonu) może powodować narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Zazwyczaj zachowanie sprawcy będzie miało charakter nieumyślny, co spowoduje zbieg przepisu art. 75 § 1 k.w. z art. 160 § 3 k.k., gdzie oczywiście warunkiem koniecznym jest złożenie wniosku o ściganie (art. 160 § 5 k.k.). W przypadku umyślności w grę wejdzie zbieg art. 75 § 1 lub 2 k.w. z art. 160 § 1 (lub 2) k.k. W obu powyższych sytuacjach będziemy mieli do czynienia ze zbiegiem pomijalnym, rozstrzyganym na zasadzie konsumpcji, w którym przepisem pochłaniającym będzie art. 160 § 3 k.k. bądź art. 160 § 1 (lub 2) k.k.

Jak wiadomo, odpowiedzialność z art. 75 § 1 lub 2 k.w. zachodzi nawet wtedy, gdy z zachowania sprawcy nie wynikała żadna szkoda. Natomiast w przypadku, gdy takowa szkoda miała miejsce, odpowiedzialność sprawcy kształtuje się w zależności od rodzaju zaistniałego skutku. Na przykład w grę może wejść nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 2 k.k.), nieumyślne spowodowanie średniego lub lekkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 3 k.k.) czy nawet nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka (art. 155 k.k.). Piszę powyżej o przypadkach zachowań nieumyślnych, jako typowych, jednakże nie można kategorycznie wykluczyć wystąpienia umyślności po stronie sprawcy, co oczywiście implikować będzie jego odpowiedzialność z odpowiednich przepisów k.k. (art. 156 § 1, art. 157 § 1 lub 2, art. 148 § 1 k.k.). W każdym z powyższych przypadków art. 75

<sup>56</sup> OSN(K) 1934/11, poz. 232.

§ 1 lub 2 k.w. ulegnie konsumpcji<sup>57</sup>. Specyficzna sytuacja ma miejsce wówczas, kiedy np. rzucony przedmiot spowoduje naruszenie nietykalności cielesnej człowieka (którym jest każde bezprawne dotknięcie drugiej osoby czy inny krzywdzący kontakt, a zatem także rzucenie w kogoś przedmiotem czy wylanie na niego jakiegoś płynu). Oczywiście owo naruszenie nietykalności cielesnej musi być objęte umyślnością, albowiem k.k. nie przewiduje odpowiedzialności za takie zachowania nieumyślne. Trzeba jednak pamiętać, że jest to przestępstwo z oskarżenia prywatnego, a zatem pokrzywdzony musi podjąć decyzję o złożeniu prywatnego aktu oskarżenia (chyba że nastąpi ingerencja prokuratora w trybie art. 60 Kodeksu postępowania karnego<sup>58</sup>). A zatem przy braku aktywności pokrzywdzonego (i braku ingerencji prokuratora) odpowiedzialność sprawcy ograniczy się jedynie do art. 75 k.w.

W pewnych przypadkach ewentualna szkoda może mieć charakter materialny (gdy czyn z art. 75 k.w. skutkuje uszkodzeniem cudzej rzeczy). Może być np. tak, że ktoś wyrzuca cudzą rzecz z pewnej wysokości i ta, upadając, ulega zniszczeniu, bądź też tak, że sprawca co prawda wyrzuca rzecz własną, jednakże przy upadku na ziemię niszczy ona lub uszkadza rzecz należącą do innej osoby (rower, wózek, samochód itp.). Jeśli po stronie sprawcy wystąpi umyślność, to w grę wejdzie odpowiedzialność z art. 124 k.w. (gdy wartość szkody nie przekracza 800 zł) w zbiegu z art. 75 § 1 k.w., który to zbieg jest rozwiązywany na zasadzie art. 9 § 1 k.w., a zatem zastosowanie znajdzie art. 124 k.w., przewidujący surowszą sankcję. Jeśli wysokość wyrządzonej szkody przekroczy 800 zł, powstaje jednoczynowy zbieg przestępstwa z art. 288 § 1 (lub 2) k.k. i wykroczenia z art. 75 § 1 k.w., znajdujący rozwiązanie na gruncie art. 10 k.w.<sup>59</sup> Jeśli wyrzucany przedmiot trafi w zwierzę, możemy mieć do czynienia z jednoczynowym zbiegiem przestępstwa z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt<sup>60</sup> i art. 75 § 1 k.w. Oczywiście dla takiej kwalifikacji konieczna jest umyślność po stronie sprawcy<sup>61</sup>. Słusznie podkreślił M. Kulik, że w przypadku kiedy zwierzę jest cudze, zastosowanie może też znaleźć art. 124 k.w. lub 288 k.k.<sup>62</sup> (bowiem zwierzę również ma konkretną wartość materialną). Rozważyć można też przypadek, kiedy żywe zwierzę umyślnie jest wyrzucane przez okno czy z balkonu z dużej wysokości (niewątpliwie z zamiarem pozbawienia go życia)<sup>63</sup>. Oczywiście zwierzę nie jest rzeczą (przedmiotem), ale w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt

<sup>57</sup> M. Mozgawa, [w:] *Kodeks...*, s. 264; M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 545; J.M. Wojciechowski, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 75, nt 11.

<sup>58</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 46 ze zm.).

<sup>59</sup> M. Kulik, *Przestępstwo i wykroczenie uszkadzania rzeczy*, Lublin 2005, s. 266.

<sup>60</sup> Ustawa z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. 1580 ze zm.) – dalej u.o.z.

<sup>61</sup> M. Mozgawa, [w:] *Kodeks...*, s. 264.

<sup>62</sup> M. Kulik, [w:] *Kodeks...*, s. 546.

<sup>63</sup> Przeprowadzone badania empiryczne niestety potwierdzają, że wyrzucenie zwierzęcia przez okno zdarza się w praktyce. Jak wynika z przeprowadzonych przeze mnie ogólnopolskich badań empirycznych, w 3,5% przeanalizowanych spraw (zakwalifikowanych z art. 35 u.o.z.), czyli w 43 sprawach (z ogółu 1242 analizowanych przypadków), czyn sprawcy polegał na wyrzuceniu zwierzęcia (zazwyczaj psa) przez okno. Sądy w 35 przypadkach zakwalifikowały zachowanie sprawcy z art. 35 ust. 1 u.o.z., zaś w 8 – z art. 35 ust. 2 u.o.z. W żadnym przypadku nie powoływano art. 75 k.w. M. Mozgawa, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002, s. 181.

stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (art. 1 u.o.z.). W takiej sytuacji zasadne wydaje się być zastosowanie art. 35 ust. 2 u.o.z. (działanie ze szczególnym okrucieństwem) pozostające w idealnym zbiegu z wykroczeniem z art. 75 § 1 k.w.

Wyrzucenie jakiegoś ciężkiego przedmiotu lub wylanie płynu (np. oleju silnikowego na drodze) może doprowadzić do wypadku komunikacyjnego (art. 177 k.k.), czy też katastrofy w ruchu lądowym (art. 173 k.k.) – w takim jednak przypadku należy uznać, że odpowiedni przepis typizujący przestępstwo skonsumuje art. 75 k.w.

Artykuł 182 k.k. (zanieczyszczenie wody, powietrza lub powierzchni ziemi) również skonsumuje art. 75 k.w., np. gdy sprawca wyleje jakieś płyny, prowadząc do zanieczyszczenia wody, które może „zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach”. Jeśli sprawca robi to nieumyślnie, to oczywiście w grę wejdzie art. 182 § 2 k.k., który skonsumuje art. 75 k.w. Także art. 183 k.k. (nieodpowiednie postępowanie z odpadami) skonsumuje art. 75 k.w., np. gdy sprawca transportuje odpady w ten sposób, że doprowadza do wylewania się z nich różnych płynów „w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym”.

Interesujące wydają się być relacje art. 75 k.w. z niektórymi przepisami typizującymi wykroczenia. Rozpocznę od art. 76 k.w. (rzucanie kamieniami lub innymi przedmiotami w pojazd mechaniczny będący w ruchu). Wydaje się, że przepis art. 76 k.w. skonsumuje art. 75 k.w. (np. sprawca rzuca z okna kamieniami w pojazdy mechaniczne będące w ruchu). Można chyba przyjąć, że art. 76 k.w. nie stanowi *lex specialis* (w stosunku do art. 75 k.w.), bowiem nie każdy kamień może być uznany za ciężki przedmiot, o jakim mowa w art. 75 k.w. Tym samym rzucanie np. małymi kamykami w pojazdy mechaniczne będące w ruchu będzie realizować znamiona wykroczenia z art. 76 k.w., ale już nie z art. 75 k.w. (z uwagi na to, że nie mogłyby być one potraktowane jako ciężki przedmiot).

Jeśli sprawca przejeżdża przez drogę publiczną uszkodzonym autem, zostawiając na niej rozlany olej silnikowy, wydaje się, że możliwy jest zbieg art. 75 k.w. (doprowadzenie do wylania płynu) z art. 86 k.w. (spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym) – nie ma wątpliwości, że wylanie oleju na drodze publicznej jest spowodowaniem takowego zagrożenia. Można jednak sądzić, że w analizowanym przypadku art. 86 k.w. skonsumuje art. 75 k.w.

Kiedy sprawca np. wylewa jakieś płyny i zanieczyszcza w ten sposób wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi, to art. 109 § 1 pkt 1 k.w. (zanieczyszczenie wody) skonsumuje (jak się zdaje) art. 75 k.w. Tak samo będzie w przypadku zanieczyszczenia w ten sposób wody przeznaczonej do pojenia zwierząt (art. 109 § 2 k.w.) czy wody na basenie (art. 109 § 3 k.w.).

Może zdarzyć się sytuacja, gdy np. oblanie nieczystościami innych osób zostanie potraktowane jako nieobyczajny wybryk (art. 140 k.w.) i jednocześnie czyn z art. 75 k.w. (pozostające – jak się zdaje – w zbiegu rzeczywistym właściwym). Podobnie

wygląda kwestia w przypadku art. 51 k.w. (zakłócanie porządku). Niektóre przypadki np. rzucania przedmiotami czy wylewania płynów mogą być traktowane jako wybryk zakłócający np. porządek publiczny. Można jednak sądzić, że wówczas w grę wejdzie zasada konsumpcji (art. 51 k.w. konsumowałby art. 75 k.w.).

Interesująca jest relacja art. 75 k.w. z art. 54 k.w. (naruszenie przepisów porządkowych). Weźmy pod uwagę np. sytuację, w której sprawca w miejscu do tego nieprzeznaczonym wymienia olej w samochodzie i doprowadza do jego wylania się. Miejscowe przepisy porządkowe (regulaminy utrzymania czystości i porządku na danym terenie) niekiedy zakazują wyraźnie napraw aut w miejscach do tego nieprzeznaczonych<sup>64</sup>. W takich przypadkach można byłoby traktować art. 54 k.w. jako przepis szczególny w tym zakresie wobec art. 75 k.w., natomiast wobec braku takowych unormowań odpowiedzialność sprawcy ograniczałaby się jedynie do art. 75 k.w.

Wydaje się, że art. 63b k.w. (umieszczanie reklamy z naruszeniem warunków jej sytuowania) stanowi *lex specialis* wobec art. 75 k.w. – chodzi o przypadki, gdy sprawca umieszcza reklamę, o jakiej mowa w art. 63b k.w., o gabarytach większych niż dopuszczalne. Reklamę taką można by traktować jako wystawienie ciężkiego przedmiotu, niemniej wydaje się, że do tego rodzaju przedmiotów (jako ponadgabarytowych) dedykowany jest art. 63b k.w. jako szczególny.

Jeśli sprawca wyleje jakieś płyny i zanieczyści w ten sposób miejsce dostępne dla publiczności, to – jak się zdaje się – w grę wejdzie zbieg rzeczywisty właściwy art. 75 k.w. z art. 145 k.w. (zanieczyszczanie lub zaśmiecianie miejsca dostępnego dla publiczności).

Wykroczenie z art. 75 § 1 k.w. zagrożone jest karą grzywny od 20 do 500 zł albo karą nagany, a typ kwalifikowany z art. 75 § 2 k.w. przewiduje karę ograniczenia wolności (1 miesiąc) albo grzywnę (od 20 do 5000 zł). W przypadku wykroczeń z art. 75 k.w. ustawa nie przewiduje orzeczenia jakichkolwiek środków karnych. Nie ustanowiono też karalności za usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo. Wydaje się, że wykroczenia z art. 75 k.w. nie mogą mieć charakteru chuligańskiego, albowiem nie polegają one na godzeniu w takie dobra prawne jak porządek lub spokój publiczny ani też na uszkodzaniu czy niszczeniu mienia (czego wymaga legalna definicja z art. 47 § 5 k.w.). Inny pogląd zdaje się prezentować I. Śmietanka podnosząca, że „przy rozważaniu sprawy o wykroczenie z § 2 art. 75 należy rozważyć, czy czyn sprawcy nie miał charakteru chuligańskiego”<sup>65</sup>, a zatem dopuszczająca możliwość wystąpienia takiej sytuacji. Trudno jest jednak ocenić tok rozumowania autorki, albowiem nie uzasadniła ona swojego stanowiska. Oczywiście może być tak, że np. wystawienie, wywieszanie ciężkiego przedmiotu czy wylewanie płynów (itd.) może doprowadzić do niszczenia lub uszkodzenia mienia (które to zachowanie może mieć charakter umyślny). W takim przypadku oczywiście możliwe jest przyjęcie

<sup>64</sup> Np. § 25 ust. 2 uchwały XXV/672/20 Rady Miejskiej Wrocławia z 23.07.2020 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia, [https://baw.um.wroc.pl/UrzedMiastaWroclawia/document/42247/Uchwala-XXV\\_672\\_20](https://baw.um.wroc.pl/UrzedMiastaWroclawia/document/42247/Uchwala-XXV_672_20) (dostęp: 22.08.2025 r.).

<sup>65</sup> I. Śmietanka, [w:] *Kodeks...*, s. 231.

charakteru chuligańskiego (pod warunkiem spełnienia innych przesłanek z art. 47 § 5 k.w.). Jednakże przy „czystej” realizacji wyłącznie znamion wykroczenia z art. 75 § 1 lub 2 k.w. przyjęcie charakteru chuligańskiego nie wchodzi w grę, bowiem wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia nie zostały ujęte w katalogu czynów wskazanych w art. 47 § 5 k.w.

Nie można również tracić z pola widzenia cywilistycznego aspektu analizowanego zagadnienia, a przede wszystkim art. 433 Kodeksu cywilnego<sup>66</sup>, w myśl którego „Za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec”. Jest to odpowiedzialność oparta na zasadach ryzyka i obejmuje szkody wszelkiego rodzaju, a więc zarówno na osobie, jak i na rzeczach. Bliższe zajęcie się tą kwestią przekracza jednak ramy niniejszego opracowania.

Jak widać z powyższych rozważań, przepis art. 75 k.w. (mimo że nie wzbudza szczególnego zainteresowania doktryny) implikuje szereg problemów interpretacyjnych, a z uwagi na swoją specyficzną konstrukcję często pozostaje w zbiegu z innymi przepisami (zarówno typizującymi wykroczenia, jak i przestępstwa). Niewątpliwie stanowi interesujące pole badawcze, a szczególnie ciekawa byłaby próba zbadania, jak przepis ten działa w praktyce.

## Bibliografia

1. Jankowski W., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2013.
2. Kotowski W., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2009.
3. Kulik M., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2023.
4. Kulik M., *Przestępstwo i wykroczenie uszkadzania rzeczy*, Lublin 2005.
5. Kurzępa B., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2008.
6. Marek A., *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, Warszawa 2008.
7. Mozgawa M., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2007.
8. Mozgawa M., *Prawnokarna ochrona zwierząt*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, red. M. Mozgawa, Lublin 2002.
9. Nazar K., [w:] *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017.
10. Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy*, Kraków 1936.
11. Piórkowska-Flieger J., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2019.
12. Radecki W., [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2011.

<sup>66</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 1071).

13. Śmietanka I., [w:] J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1974.
14. Wojciechowski J.M., [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2021.
15. Wolnik P., *Nieświadomość reguł ostrożności jako błąd przy przestępstwach nieumyślnych*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2004, z. 2.
16. Zoll A., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.